

BIURO REDAKCYI  
Ulica Górnych Młynów,  
Nr. 122.

# DWUTYGODNIK HIGIJENICZNY

Organ Towarzystwa lekarskiego krakowskiego i Towarzystwa lekarzy  
galicyjskich we Lwowie.

Poświęcony Higijenie publicznej i prywatnej, oraz sprawom Orga-  
nizacyi służby zdrowia i stosunkom Zawodu lekarskiego.

Wydawany pod redakcją

Doc. Dr. Grabowskiego i Prof. Dr. Janikowskiego  
W KRAKOWIE.

Wychodzi w Krakowie  
dwa razy na miesiąc,  
w objętości 1/2 arkusza.

Przedpłata dla prenumeru-  
jących Przegląd lekarski  
wynosi:

rocznie 2 złr w. a.  
półrocznie 1 złr. w. a.

Przedpłata na sam Dwuty-  
godnik higieniczny wynosi:

w Krak. rocznie 2 zł. 20 c  
" półrocz. 1 zł. 10 "  
z przesył. rocznie 2 zł. 50 "  
" półrocz. 1 zł. 25 "

## Sprawozdanie

Wydziału budżetowego Rady Państwa w Wiedniu  
o wniosku rządowym zmieniającym i uzupełniającym  
niektóre postanowienia ustawy z 30. kwietnia 1870 r.  
o organizacyi publicznej służby zdrowia \*).

Na zasadzie ustawy z d. 30. kwietnia 1870  
o organizacyi publicznej służby zdrowia, uwzględniając  
§ 5 tej ustawy zastrzegający ustawodawstwu krajowemu  
organizację służby zdrowia w gminach, celem bezpo-  
średniego pilnowania interesów państwowych w publi-  
cznej służbie zdrowia przez władze polityczne powia-  
towe, ustanowiono w myśl powyższej ustawy dość od-  
powiednią potrzebę liczbę lekarzy i weterynarzy powia-  
towych i przeznaczono po większej części jednego lé-  
karza powiatowego na kilka starostw. Tylko w Galicyi,  
gdzie zdawała się zachodzić potrzeba konieczna sto-  
sunkowo większej liczby lekarzy powiatowych, utrzy-  
mało się dotychczas urządzenie tymczasowe, tak iż  
każde z 74 starostw posiada rządowego urzędnika zdro-  
wotnego (z pensją 600 złr.), oraz iż starostwom na gra-  
nicy Rosyi położonym, z powodu ciągłej obawy o za-  
razę na bydło, dodano w ogóle 7miu weterynarzy rzą-  
dowych.

Prócz tego potrzeby bardzo nagłe i uzasadnione  
skłoniły następnie Rząd do tego, iż zmniejszył w po-  
jedynczych krajach pojedyncze okręgi zdrowotne, a za-  
tém że pomnożył liczbę lekarzy powiatowych; jakoteż,  
że ustanowił weterynarzy rządowych w tych miejscach,  
gdzie głównie odbywa się handel bydłem.

Liczymy zatem:

	starostw. lék. pow.	weter. pow.
w Czechach mających	89	27
w Morawie mającej	30	9
na Szląsku mającym	7	3
w Galicyi mającej	74	74
na Bukowinie mającej	8	6
w Dolnej Austrii mającej	18	16
w Górnej Austrii mającej	12	7

\*) W Nrze 1. naszego pisma podaliśmy: Wniosek rządo-  
wy zmieniający i uzupełniający niektóre postanowie-  
nia ustawy z d. 30. kwietnia 1870 r. o organizacyi  
publicznej służby zdrowia, — oraz kilka nad nim uwag.  
Obecnie podajemy sprawozdanie o tym wniosku uchwalone  
przez Wydział budżetowy Rady Państwa, który małe tylko  
zmiany w tym wniosku poczynić proponuje; — albowiem  
sprawozdanie to zawiera powody, jakie skłaniają do zmiany  
ustawy z d. 30. kwietnia 1870 r., oraz wiele szczegółów  
rzucających światło na urządzenie publicznej służby zdro-  
wia w Austrii.

	starostw. lék. pow.	weter. pow.
w Salzburgu mającym	4	4
w Tyrolu i Vorarlbergu m.	24	16
w Styryi mającej	19	13
w Karyntyi mającej	7	7
w Krainie mającej	11	7
na Wybrzeżu mającym	10	7
w Dalmacyi mającej	12	12

Razem w 325 st. 208 lék. pow. 17 w.

Obok tego istnieją jeszcze weterynarze powiatowi  
utrzymywani przez pojedyncze kraje np. na Szląsku 7,  
w Styryi 10 utrzymywanych przez kraj, a 5 przez re-  
prezentacje powiatowe, w Dolnej Austrii 18, w Tyrolu,  
Salzburgu itd.

Roczny wydatek Państwa na osobiste pensje  
urzędników zdrowotnych po powiatach wynosi 262.700  
złr., z czego na teraz na Galicyję przypada 55.330 złr.;  
w razie jednakże gdyby tamże zastosowano te posta-  
nowienia o wynagradzaniu urzędników zdrowia, które  
obowiązują w innych krajach, potrzebaby rocznie o 12.570  
złr. więcej.

Ta liczba rządowych urzędników zdrowotnych by-  
łaby całkiem wystarczającą, gdyby ustawodawstwo kra-  
jowe, w wykonaniu §. 5 ustawy z 30. kwietnia 1870,  
było się postarało o organizację służby zdrowia i gdyby  
gminne urzędy zdrowia załatwiały w całości te sprawy,  
jakie im przekazała ustawa z 30. kwietnia 1870 r.; jak ró-  
wnież gdyby w tych urzędach osoby stanu lekarskiego  
znajdowały się stale w tak dostatecznej liczbie, aby z ich  
pomocą starostwa mogły i w szczególnych nadzwyczaj-  
nych przypadkach szybko w I. instancyi załatwiać sprawy  
zdrowia publicznego.

W żadnym jednak kraju dotychczas nie uczyniono  
zadość zamiarom tej ustawy pod względem publicznej  
służby zdrowia.

Zaden z sejmów krajowych nie wystąpił sam  
z myślą uporządkowania tej części służby zdrowia;  
a nawet wniosek rządowy podany sejmom w r. 1873,  
a mieszczący w sobie projekt takiej ustawy, został przez  
większą część sejmów odrzucony, albo odroczone obrady  
nad nim; tam zaś, jak w Dalmacyi i Istrii, gdzie uchwa-  
lono ustawę krajową, brak jest środków do jój prze-  
prowadzenia.

Z drugiej strony mnożą się skargi na niedosta-  
teczność służby zdrowia, w miarę jak szerzy się pojęcie  
o jój ważności; niższe urzędy wielokrotnie dowodzą, że  
dzisiejsze okręgi zdrowotne są za wielkie, aby w nich  
jeden lekarz powiatowy mógł z pożądanym pośpiechem  
zadość uczynić wymogom władz politycznych. Większa  
część krajów upomina się u Rządu, aby pomnożył liczbę  
lekarzy powiatowych, któreto żądania, pominawszy już  
potrzebę publicznej służby zdrowia, łatwo jest tém wy-



tlómaczyć, że pożądaną jest rzeczą mieć lekarzy w pobliżu; krajowe zaś reprezentacje i Wydziały Izby poselskiej kilkakrotnie już dowodziły, że koniecznie trzeba ustanowić większą liczbę weterynarzy powiatowych.

Gdyby w ustanowieniu lekarzy powiatowych chciano uwzględnić żądania Władz niższych lub pojedynczych reprezentacji krajowych, albo większą wygodę i większą pewność prędkiej służby we wszystkich — nawet rzadkich — przypadkach: to należałoby w każdym starostwie ustanowić przynajmniej jednego lekarza powiatowego.

Ale ani obszar pojedynczych starostw nie jest takim, aby w wielu razach nie można było połączyć dwóch starostw, a nawet i więcej, nie narażając publicznej służby zdrowia, w jeden okrąg zdrowotny; ani też nie brak w wielu powiatach lekarzy prywatnych tak uzdolnionych, aby starostwa w nagłych razach nie mogły się uciec do ich pomocy i takowej spożytkować; a nawet w takim razie gdyby każde starostwo miało lekarza powiatowego, takowi nie mogliby spełniać tych obowiązków służby zdrowia, które ustawa przekazała gminnym organom zdrowotnym, a które dla braku lekarzy gminnych dotychczas są osieroconemi. Wszystkie więc te okoliczności oraz wielkie koszty wskazują, że liczbę rządowych lek. pow. należy ograniczyć stosownie do umiarkowanej potrzeby.

Naznaczone ustawą z dnia 30. kwietnia 1870 r. pensje lekarzy (800 złr. pensji z 4 dodatkami pięcioletniemi po 100 złr.) i weterynarzy powiatowych (400 do 600 złr. pensji) podwyższono, zgodnie z ustawą wydaną d. 15. kwietnia 1873 o pensjach urzędników w czynnej służbie Państwa zostających, do 1000, 1200 i 1300 złr. pensji z dodatkami służbowymi od 200 do 300 złr. dla lekarzy powiatowych zaliczonych do IX. klasy służbowej, a do 900, 950, 1000 złr. z dodatkami służbowymi 160 do 200 złr. dla weterynarzy powiatowych zaliczonych do X klasy służbowej; chcąc zatem przeprowadzić tę zasadę, że w każdym starostwie ma być jeden lekarz powiatowy stosownie do istniejących postanowień o pensjach, należałoby powiększyć wydatki Państwa rocznie o więcej niż 180.000 złr.

Nadtoż uwagi, że przytoczone pensje weterynarzów rządowych powiatowych X. klasy służbowej, przy tych samych niemal obowiązkach, są tak nie stosunkowo wyższymi od niskich płac weterynarzy utrzymywanych z funduszów krajowych (300 do 400 złr. na Szląsku, 500 złr. w Styrii, 600—800 złr. w Dolnej Austrii): wydawało się, że nie tylko słusznie ociągano się dotychczas z ustanowieniem tych urzędników; ale że i na przyszłość, pomnażając liczbę weterynarzów powiatowych, należy koniecznie uwzględnić, ażeby przez ich uposażenie skarb Państwa nie był bezpotrzebnie obciążonym.

Otóż z uwagi na wyżej wskazane stosunki publicznej służby zdrowia Rząd zamierza w pojedynczych krajach, wobec rzeczywistej potrzeby, pomnożyć liczbę rządowych lekarzy powiatowych i dalej ustanawiać rządowych weterynarzów powiatowych, a mianowicie w tych miejscach, gdzie tego koniecznie wymagają cele publicznej służby zdrowia i względy na powstrzymywanie i pokonywanie chorób stadnych; a następnie w Galicyi Rząd zamierza przystąpić do stałej organizacji służby zdrowia, starając się jednak o to, aby ile możliwości ograniczyć nadmiar wydatków wynikający z przeprowadzenia tych zarządzeń.

W tym celu w przyszłych mianowaniach lekarzy powiatowych ma przewodzić ta zasada, że część tylko tychże zaliczoną będzie do IX. klasy służbowej,

a druga znaczniejsza część do X. klasy służbowej; dalej przez ustanowienie praktykantów, pobierających zasiłek, rząd zamierza nie tylko zapewnić sobie na przyszłość odpowiednich urzędników sanitarnych, lecz i w tej chwili pomnożyć te siły, które w celach publicznej służby zdrowia będzie można rozporządzać; na koniec przyjąć za zasadę, że odtąd wszyscy nowo mianowani weterynarze powiatowi zaliczeni będą do XI. klasy służbowej.

Przeprowadzenie tych środków ma umożliwić ustawa wniesiona przez Rząd do konstytucyjnego traktowania.

Wydział uznaje, że trzeba po części powiększyć liczbę rządowych lekarzy powiatowych w niektórych większych okręgach administracyjnych, mianowicie w okolicach górskich, gdzie środki przewozowe są skąpe, jak również i w tych krajach, gdzie brak jest lekarzy prywatnych, którymi w nagłych przypadkach mogłyby się posługiwać urzędy administracyjne I. instancyi w celach publicznej służby zdrowia. Wydział uważa nadto za rzecz niezbędną, aby ustanawiać weterynarzy powiatowych mianowicie w krajach, które podług doświadczenia częściej są nawiedzane chorobami stadnymi (*Viehseuchen*). Jednakże Wydział mniema, że, ustanawiając w każdym powiecie administracyjnym po jednym stałym lekarzu powiatowym, nawet w dzisiejszych nie uporządkowanych stosunkach gminnej służby zdrowia bez potrzeby obciążonyby skarb Państwa. Na koniec Wydział uznaje za stosowne te środki, które Rząd proponuje, ażeby zmniejszyć nadmiar wydatków Państwa wynikający z pomnożenia służby zdrowia, i dla tego Wydział uważa za swój obowiązek zalecić Wysockiej Izbie, ażeby w ogóle przyjęła wniesioną ustawę.

Przytém jednak opiera się na tém założeniu, że o zamierzonym pomnożeniu służby zdrowia rozstrzygać będzie w każdym pojedynczym przypadku tylko wykazana potrzeba: a mianowicie że co do pomnożenia lekarzy powiatowych tylko sprawy publicznej służby zdrowia wyłącznie będą uwzględniane; a o potrzebie obsadzenia miejsc weterynarzy powiatowych nie będzie rozstrzygała piecza o leczenie chorych zwierząt w zwykłych przypadkach choroby należąca do ustawodawstwa krajowego, lecz tylko wzgląd na powstrzymywanie i pokonywanie chorób stadnych; i że Rząd bezustannie mieć będzie na to zwróconą uwagę, aby gminna służba zdrowia jak najprędzej weszła w życie.

Co się tyczy pojedynczych postanowień ustawy, to Wydział uważa za rzecz odpowiednią proponować niektóre zmiany w szczegółach podrzędnych.

Co do tytułu przyszłych lekarzy powiatowych, dla których wniosek obrał nazwę „starszy lekarz powiatowy“ i „lekarz powiatowy“, to nazwa ta zdaje się być nie odpowiednią: bo w stanowisku i czynnościach tychże nie będzie zachodziła żadna różnica, a gdy ustawa wejdzie w życie wszyscy w ówczas urzędujący lekarze powiatowi, jako zaliczeni do IX klasy służbowej, będą „starszymi lekarzami powiatowymi“ (bez „lekarzy powiatowych“); dla tego Wydział proponuje, aby, uwzględniając różne klasy służbowe i połączone z niemi pensje, przyjąć nazwę „lekarzy powiatowych I i II klasy“.

Prócz tego Wydział uważa nazwę „praktykantów“ dla tych osób, które ustawa nią oznacza, za nie odpowiednią: bo nazwa ta mogłaby przynosić ujmę stanowisku towarzyskiemu promowanych doktorów medycyny, traktujących się zarazem prywatną praktyką lekarską; jakoteż zdaje się, iż trudno nazwę tę pogodzić z powagą potrzebną do istotnego wykonywania publicznej



służby zdrowia, a względnie do samodzielnej czynności w zakresie tej służby, zwłaszcza po wsiach. Dla tego też Wydział proponuje tytuł: „asystentów“ w stosunkach lekarskich używany i w tych kołach zwykły, a mianowicie „asystentów sanitarnych“ (pomocników zdrowotnych).

Wiedeń 21. lutego 1876 r.

Dr. K. Giskra,  
sprawozdawca

Dr. Herbst,  
przewodniczący.

# Projekt dozoru policyjno - lekarskiego nad nierządem (prostytucją) w Galicyi i W. Ks. krakowskiem.

Wypracowany na wniosek c. k. Rady zdrowia krajowej przez Dra Zygmunta Riegera, członka tejże Rady.

(Dokończenie).

## E) Instrukcja dla lekarza policyjnego.

§. 49. Upoważnionym do badania nierządnic jest tylko lekarz policyjny, lub jego czasowy zastępca, a względnie lekarz miejski.

§. 50. Ogledziny odbywają się wyłącznie w biurze lekarza na ten cel urządzonem, nigdy zaś w mieszkaniach nierządnic.

§. 51. Każda nierządnica przystępuje do oględzin co trzy dni, t. j. 2 razy w tygodniu, tak, iż wszystkie rejestrowane podziela się na 3 gromady, z których każda w dwóch dniach każdego tygodnia do rewizyi przypada.

§. 52. W razie przypadającego na ten dzień czyśczenia miesięcznego lekarz oświadczy najbliższy termin oględzin; bacząc jednak, aby ta okoliczność nie była pozorą, służącą do uchylenia się od oględzin.

§. 53. Przy podziale rejestrowanych baczyć wypada, aby nierządnice żydówki w sobotę nie były do rewizyi powoływane.

Niedziela wolna są od oględzin nierządnic.

Godziny oględzin ustanawia się między godz. 9 a 12 w południe.

§. 54. Oględziny kobiet, o których doniesiono policyi, iż mają być chore, a które nie są w księgach wpisane, odbywać się mają w jednej z godzin po południowych.

§. 55. Przy układaniu wykazów dziennych baczyć wypada, aby nierządnice z gminu nie stykały się z najmniejszymi, na lepszej stopie żyjącymi.

§. 56. Oględziny odbywają się na stole lub krześle odpowiednio urządzonem i zawsze z pomocą wzornika.

§. 57. Sprawdzony stan zdrowia wpisuje lekarz w odpowiednią rubrykę książeczki zdrowia i wykazu dziennego.

§. 58. Jeżeli lekarz dostrzeże jakakolwiek formę choroby, zaraźliwej piciowej, lub innej skórną przy spółkowaniu udzielić się mogącej; wtedy wpisuje nierządnicę do wykazu dziennego, jak również do przekazu szpitalnego, w książeczce zdrowia zaś umieszcza w odpowiedniej rubryce tylko pewien znak obmyślony. Książeczkę zdrowia odbiera i przesyła ją do biura, a chorą kobietę razem z przekazem szpitalnym odsyła pod dozorem inspektora bezpośrednio do szpitalu; dozwala się jednak kobietom takim wstąpić do swego mieszkania w celu poczynienia potrzebnych zarządzeń.

Odebrane od chorych książeczki zdrowia zabiera obecny urzędnik biura razem z wykazem dzien-

nym i takowe w biurze według liczby i porządku liczbowego aż do wylęczenia chorej będą złożone.

§. 59. Przy oględzinach w biurze lekarza obecnym może być tylko sam lekarz i kobieta posługująca, którą z pomiędzy aresztowanych lub służących w gmachu biura znajdujących się do tego powołać można, winna jednak być w poważniejszym wieku.

§. 60. Oględziny odbywają się bezpłatnie.

§. 61. Lekarzowi policyjnemu nie wolno żadnej rejestrowanej nierządnicy leczyć w jakiegokolwiek słabości.

§. 62. Lekarz obowiązany będzie, na żądanie biura udawać się do mieszkań nierządnic w celu sprawdzania ich stanu zdrowia, lub w innych celach policyjno-lekarskich.

§. 63. Winien z nierządnicami obchodzić się łagodnie, lecz stanowczo, i pouczać takowe co do pewnych objawów poczynającej się choroby wenerycznej, jak również o zachować się mających środkach ochronnych.

## DODATEK.

### Wzory czyli formularze.

#### Wzór 1 (księgi I szój)

ma zawierać następujące rubryki w przedziałkach pionowych:

1. Liczba porządkowa.
2. Liczba książki zdrowia.
3. Liczba fotografii.
4. Rodowód i rysopis. (W tej przedziałce mają być następujące rubryki poziomo idące: a) Imię i nazwisko (przezvisko). b) Rodem z . . . . . c) Kraj. d) Powiat. e) Przynależność (gmina). f) Mieszkanie. g) Wiek. h) Panna, mężatka, czy wdowa. i) Stopień wykształcenia. k) Sposób dotychczasowego zarobkowania. l) Z jakiego powodu oddaje się nierządowi. m) Wzrost. n) Włosy. o) Oczy. p) Znaki szczególne).
5. Dni oględzin i godzina.
5. Wpisana
  - a) dobrowolnie
  - b) przymusowo
  - c) z księgi II giéj.
6. Stan zdrowia.
7. Wykréslona: kiedy i dla czego.
8. Oddana do sądu i dla czego.
9. Uwagi.

#### Wzór 2. (księgi III éj) t. j. podejrzanych

ma zawierać następujące rubryki w przedziałkach pionowych.

1. Liczba porządkowa.
2. Nazwisko lub przezvisko, i rysopis, o ile są wiadome.
3. Zatrudnienie.
4. Mieszkanie.
5. Data wpisania.
6. Powody wpisania.
7. Zasiągnięte wiadomości.
8. Wykréslona.
  - a) dla czego?
  - b) przepisana do księgi I.
9. Uwagi.



W z ó r 3.

Wykaz dzienny . . . . do oględzin lékarskich.  
..... dnia ..... 18 . . r.

Liczba po- rządkowa.	Liczba księgi.	Imię i Nazwisko.	Stan zdrowia.	Zarządzenie.
1	15	N. N.	zdrowa	Żadne
2	27	N. N.	tryper	Odstaw. do szpit.
3	105	N. N.	wrząd kiłowy	dto
4	90	N. N.	stan zdr. podej.	dto

Podpis urzędnika biura  
(przed oględzinami).

Podpis Lékarza  
(po oględzinach).

W z ó r 4.

Książeczka zdrowia.

Ma być w formacie małej 16-ki, oprawna w płó-  
tno; zawierać będzie:

- na odwrotnej stronie okładki: przykle-  
joną fotografię.
- na stronie 1:

Rysopis.

Imię i nazwisko.  
Rodem z .....  
Kraj.  
Powiat.  
Przynależność (gmina)  
Wiek.  
Wzrost.  
Włosy.  
Oczy.

- na stronie 2:

Liczba księgi.  
Dnie oględzin.  
Godzina oględzin.  
Mieszkanie.

- na stronie 3:

Przypomnienie.

- Właścicielka niniejszej książeczki obowiązana  
jest dwa razy w tydzień, w dniach i godzinach nazna-  
czonych, stawić się w biurze policyjnym w celu oględzin.
- Na żądanie urzędnika policyi, albo mężczyzn  
odwiedzających ją, powinna okazywać książeczkę bez  
oporu.
- Obowiązana jest stosować się do przepisów  
objętych Regulaminem, który jęj został doręczony.
- Nie wolno jęj od mężczyzn odwiedzających ją  
wyludzać podstępem lub przemocą pieniędzy, lub in-  
nych przedmiotów cennych.
- Powinna zachować w tajemnicy nazwiska osób  
odwiedzających ją.
- W razie przekroczenia podlega karze aresztu  
od 24 godzin do tygodnia, lub wydaleniu do miejsca  
przynależności.
- na stronach 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 i 13:

Rok 18 . . dzień ogłę- dzin.	Stan zdrowia.	Podpis Lékarza.

W z ó r 5.

Dyrekcja Policyi. Biuro prostytucyi  
odstawia poszczególnione kobiety do szpitala..

Liczba po- rządkowa.	Liczba księgi.	Imię i nazwisko.	Znaleziona choroba.

(i t. d.)

....., dnia ..... 18 . . r.

Lékarz

Urzędnik biura

W z ó r 6.

L. księgi . . . .

Protokół.

Niżej podpisana poświadczam, iż Przepisy zacho-  
wania się przeczytałam (albo: zostały mi odczytane),  
książeczkę zdrowia i Regulamin otrzymałam i że pod  
rygiem kary policyjnej obowiązuje się zachowywać  
powyższe przepisy.

..... dnia . . . 18 . . r., w Biurze Dyrekcji policyi.

Podpis:

W z ó r 7.

Miasto . . . . .

Statystyka prostytucyi. — Wykaz za rok 18 . . .

zawierać ma następujące rubryki główne i  
podrzedne:

- Z końcem r. 18 . . pozostało w księdze I: a) pa-  
nien, b) mężatek, c) wdów; d) razem.
- Z końcem r. 18 . . pozostało w księdze II (po-  
dejranych): a) panien, b) mężatek, c) wdów; d) razem.
- Przybyło do księgi I: a) panien, b) mężatek,  
c) wdów; d) razem; e) dobrowolnie wpisanych; f) przy-  
musowo wpisanych; g) przeniesionych w księgi podej-  
rzanych.
- Przybyło do księgi podejrzanych: a) panien,  
b) mężatek, c) wdów; d) razem.
- Wykręślono z księgi I z powodu: a) zameżcia,  
b) poprawy obyczajów, c) reklamacyi, d) śmierci z cho-  
roby . . . , e) uwięzienia, f) choroby nieuleczalnej.
- Pozostało z końcem roku: a) panien, b) męża-  
tek, c) wdów; d) razem.
- Pomiędzy zapisanymi znajduje się, co do wieku:  
a) poniżej lat 20; b) od 21 do 25; c) od 26—30; d) od  
31—35; e) od 36—40; f) od 41—45; g) powyżej lat 45.



8. Pod względem wyznania: a) chrześcijanek, b) starozakonnych.

9. Co do zarobkowania: a) bez pewnego zarobku, b) szwaczek, hafciarek itp., c) różnych rzemiosł, d) służących, e) utrzymanek.

10. Co do stopnia wykształcenia: a) piśmiennych, b) niepiśmiennych.

11. Pod względem przynależności: a) miejscowych, b) zamieszkowych; c) z innych krajów koronnych, d) z zagranicy.

12. Do oględzin stanęło: a) dobrowolnie, b) przystawionych.

13. Oddano do szpitala zarażonych: a) z rejestrowanych, b) nie rejestrowanych.

14. Odstawiono: a) do domu poprawy, b) do sądu śledczego.

15. Ilość zmian mieszkań.

#### Z SEJMU.

Posiedzenie XXIV. (<sup>22</sup>/<sub>4</sub>) Przedmiotem obrad był budżet. Uchwalono na oddział sanitarny przy Wydziale kraj. 2.300 złr. Na koszt leczenia ubogich 300.000 złr. razem z rezolucją, aby Wydział kraj. taksy szpitalne, gdzie potrzeba, uregulował. Na koszt szczepienia uchwalono 26.300 złr., a na inne wydatki sanitarne 38.500 złr. Przytém uchwalono wezwać Wydział kraj.: 1) aby sprawy uregulowania szczepienia ospy i służby sanitarnej z oka nie spuszczał, ale postarał się o możliwe zmniejszenie odnośnych wydatków i najściślej tychże kontrole; 2) aby rachunki wydatków z powodu księgosuszu osobno prowadził i wykazywał; 3) aby, zbadawszy całą sprawę wydatków na cele sanitarne, przedłożył Sejmowi na przyszłej sesji dokładne sprawozdanie razem z wnioskami.

Na szpitalu Sióstr miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Bursztynie, Rozdole, Nowosiólkach uchwalono 1.598 złr..

Na szpital dziecięcy we Lwowie 1.500 złr.

Na amortyzację pożyczki zaciągniętej na budowę domu obłąkanych w Kulparkowie 5.280 złr.

Na pokrycie niedoboru szkoły weterynaryi 1.010.

Posiedzenie XXV. (<sup>24</sup>/<sub>4</sub>) Uchwalono budżety szpitalne, a mianowicie:

Szpitala Lwowskiego: a) Oddział chorych 21.246 złr.; b) Oddział położnic 13.520 złr. Zakładu obłąkanych w Kulparkowie 110.980 złr. Fundusze podrzutek w Lwowie 17.746 złr.

Szpitala św. Łazarza w Krakowie a) Od. chorych 54.802 złr.; b) Od. położnic i podrzutek 27.423 złr.

Szpitala św. Ducha w Krakowie a) Od. syfilityczny 4.411 złr.; b) Oddział obłąkanych 5.446 złr.

Ogółem wydatki na zakłady krajowe wynoszą 206.252 złr.

Przytém uchwalono: aby Wydział kraj. nie tworzył nadal filij zakładu obłąkanych, nie zasięgawszy piérwój zdanie Sejmu; 2) aby na najbliższej sesji Wydział kraj. przedłożył Sejmowi wnioski co do utrzymania lub zwinięcia filij utworzonych w Żółkwi i Przemyślu.

Na koszt prowadzenia dalszej budowy zakładu w Kulparkowie uchwalono 7.500 złr., a na dokończenie rekonstrukcji wychodków w szpitalu lwowskim 5.600 złr.

Uchwalono pożyczki na budowę szpitali gminom Stryja i Sanoka, a odmówiono takowej gminie miasta Jasła.

Posiedzenie XXVI. (<sup>25</sup>/<sub>4</sub>) Uchwalono rezolucję do Wys. Rządu o założenie szkoły weterynaryi.

Przyjęto do wiadomości zdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału kraj. dotyczącem budowy szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Hausner imieniem komisji budżetowej zdawał sprawę o wniosku Wydziału kraj. pod względem potrzeb zakładu kulparkowskiego. Wydział krajowy żądał 32.156 złr. 84 c., Sejm zaś uchwalił tylko kredyt dodatkowy na r. 1876 w kwocie 11.305 złr.

Haller zdawał sprawę imieniem komisji budżetowej o wnioskach Wydziału kraj. dotyczących się budowy pralni, łaźni, kuchni itd. w szpitalu powszechnym we Lwowie. Wydział kraj. przedłożył plany, według których mają te budowle kosztować 120.000 złr. Sejm zgodnie z wnioskiem komisji odroczył budowę i polecił Wydziałowi kraj., aby projekt budowy pralni, łaźni i łaźni parowej na najbliższej sesji sejmowej przedłożył, nie spuszczać z oka największej oszczędności.

Posiedzenie XXVII. (<sup>26</sup>/<sub>4</sub>) Haller przedłożył sprawozdanie komisji budżetowej o kollaudacji i funduszach Zakładu kulparkowskiego.

Wydział kraj. żądał uchwalenia sumy 152.170 złr. 53 <sup>1</sup>/<sub>2</sub> c. częścią na pokrycie przewyżki wydatków nad preliminarzowanych na te roboty, których wykonanie Sejm już uchwalił; a częścią na pokrycie wydatków dalszych robót, jak budowy domu administracyjnego itd. Komisja, nie uznawszy potrzeby budowy domu administracyjnego, oświetlenia gazem itd. i w ogóle nie zgadzając się na większą część wydatków; przeprowadziwszy dalej różne oszczędności, wnosi: aby Sejm udzielił tylko kredyt 31.973 złr. 30 c., który — to wniosek Sejm rzeczywiście uchwalił.

W końcu przyszło pod obrady sprawozdanie osobnej komisji (wyznaczonej na posiedzeniu II), która roztrząsała zdanie sprawy z czynności Wydziału kraj. Dyskusja toczyła się prawie ciągle nad częścią obejmującą sprawy szpitalne (sprawozdawcą téj części był p. Hoszard), podniesiono w niej wiele zarzutów pod względem gospodarstwa Wydziału kraj. na polu spraw szpitalnych; jednak brak miejsca nie dozwala nam streszczać tak tych zarzutów, jak również i odnośnych rozpraw.

#### WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Kraków d. 13. maja. W dniu 27 kwietnia odbyło się posiedzenie Sekcji higienicznej Tow. lekarskiego krak., na którym Prof. Dr. Janikowski mówił o różnych środkach przeciw pijaństwu, jakie znajdują zastosowanie w różnych krajach.

Następnie Dr. Buszek przedstawił mapę kanalizacji miasta Krakowa i podał do wiadomości niektóre szczegóły dotyczące wadliwego urządzenia istniejącej kanalizacji miasta naszego.

\* Warszawa. Sprawa kanalizacji podobno teraz bliższą jest tu rzeczywistości, niż kiedykolwiek. Z polecenia Prezydenta rozpocznie się niebawem świdrowanie badawcze gruntu miejskiego w odstępach 30-sążniowych do głębokości 30 stóp w przebiegu linii zamierzonej spustów, poczem niebawem plan samój kanalizacji będzie ostatecznie wzięty pod rozwagę i przerobiony odpowiednio do wymagań miejscowych i do natury spodnich warstw gruntu. (G. P.)

\* Towarzystwo lekarskie tutejsze postanowiło urządzić w swym domu (przy ul. Niecałej) wychodek wzorowy.

Wiedeń. Na jednym z ostatnich posiedzeń Sejnu dolno-austriackiego wniósł Wydział krajowy w kwestyi pieca chemicznego (*Verbrennofen*) co następuje: 1) Polecieć Wydziałowi krajowemu, abyżyska (*placenta*) z dolno-austriackiego krajowego zakładu położniczego w Wiedniu niszczyć przez spalenie. 2) W tym celu wkrótce poleci się zakupienie placu poza Wiedniem, sprawienie odpowiednio zbudowanego wozu i wystawienie pieca chemicznego (*Verbrennofen*) pomysłu inżyniera Siemens'a z Lipska po-



dług przedłożonego planu w cenie 12.000 zlr. z kasy krajowej dolno-austriackiej i rocznego wydatku 2.600 zlr. na rachunek zakładu położniczego. 3) Uprasza się c. k. rząd o pozwolenie palenia ścierwa w odpowiednim piecu, który się ma wystawić w Wiedniu lub w jego pobliżu i o upoważnienie gminy miasta Wiednia, aby w zakresie poruczonego sobie działania zarządziła palenia ścierwa, trupów, odpadków zwierzęcych itd. w tymże piecu. 4) Wydziałowi krajowemu poleca się wykonanie tego wniosku i zdanie sprawy na najbliższej sesji sejmowej. (*Wien. med. Presse* 1876. Nr. 13). Dr. Skórczewski.

\* **Praga czeska.** Na wniosek komisji uprawy krajowej Sejm uchwalił: upraszać Rząd, aby ustanowił oddzielny wydział weterynarski w Ministerstwie spraw wewn. i żeby pomnożył liczbę szkół weterynarskich; jakoteż polecono Wydziałowi krajowemu zwołać komisję, któraby wypracowała plan takiej szkoły dla m. Pragi.

\* **Wykłady Prof. Pettenkofra.** (C. d.) W wykładzie 8 mówi P. najprzód o sposobach wypróżniania dołów, zachwalając osobliwie sposób tak zwany hydro-pneumatyczny czyli barometryczny, to jest wysysanie za pomocą sztucznej próżni. Systemu Liernura atoli nie pochwała, słusznie zarzucając, że wskutek zbyt wielkich zbiorników kału i moczu zanieczyszczenie powietrza musi być znaczne. — Dalej wspomina o przypadkach otrucia robotników gazami kloakowymi, przypisując je głównie kw. siarkowodowemu i siarczki amonu, któreto gazy trujące za ledwo na stopę (30 cm.) nad powierzchnią treści dołu kloacznego się unoszą. — Zwracając się następnie do pomijów i wód gospodarskich, które stanowią 92% wszystkich odchodów miejskich, a na 1 mieszkańca dziennie średnio 20 litrów wynoszą, P. zastanawia się nad sposobami ich odprowadzania i stanowczo wypowiada wojnę tak zwanym dołom pochłonnym (*Versitzgrube, puit perdu*), które ostatecznie podobnie zakażają grunt, jak doły kloaczne. Ztąd więc znowu stanowczo wyprowadza konieczność odpowiednich spustów. — Nareszcie, zwracając się jeszcze do tak zwanych zlewów kuchennych (*Küchenausguss*), wykazuje, jak dalece takowe zakażają zwykłe powietrze w kuchni, której powietrze rozgrzane pociąga wyciechy ze zlewu i z tego powodu usilnie zaleca zamknięcie wodne tychże, a w szczególności syfonowe. (C. d. n.)

\* **Nowe przepisy o egzaminach lekarsko-rządowych w Cesarstwie Niemieckim** różnią się między innemi tém od przepisów austriackich, że egzamin składa się z trzech odrębnych działów: a) piśmiennego, b) praktycznego, i c) ustnego, tak, że do następnych kandydat może być przypuszczony, dopiero gdy z dobrym skutkiem złoży poprzedni. Wypracowania piśmienne, na zadany temat wypracowuje kandydat w domu, najdłużej w ciągu  $\frac{1}{2}$  roku. Do egzaminu praktycznego należy także poszukiwanie higieniczne. Farmakognozyja nie jest osobnym przedmiotem egzaminu. Zdania są czworaki (celując. bardzo dobrze, dobrze i niedostatecznie). Taksa egzaminowa wynosi 62 marek, którą ponownie się opłaca przy ponownym egzaminie. (*Aerzt. Intell. Blatt.*)

\* **Obrzezanie uważane ze stanowiska obyczajowego i lekarskiego.** Nie można się dziwić, że strona moralna obrzezania bywa od czasu do czasu przedmiotem ważnych powątpiezań. Obrządek ten jest odpychający zarówno sam przez się, jakoteż z powodu sposobu, jak bywał pospolicie i jak może dotychczas czasami bywa wykonywany. Postępowanie to jest obrzędem religijnym złączonym ściśle z historią Żydów. Nakazane przez największą u nich powagę, obrzezanie da się usprawiedliwić zarówno względami roztropności, jak użyteczności. Nie w tém wprawdzie dziwnego, że ci, którzy się zapatrują powierzchownie, uważają czasem obrzezanie za „czyn okrutny, obrażający prawa

natury.“ Ale nie ma pytania, że w swych skutkach jest często zbawiennym i że czasami jest potrzebnym, jako środek zapobiegający manipulacjom lubieżnym. A nawet być może, iż, gdyby operacja ta stała się powszechną: przyczyniłaby się do powszechnej poprawy zdrowia, tak fizycznego, jak moralnego. Zdaniem niektórych osób, znających bliżej te stosunki, popędy płciowe mają być silniejsze u Żydów, aniżeli u Chrześcijan; jeżeli tak jest w samej rzeczy: to zachowanie obrządku w mowie będącego ma jeszcze większe u nich znaczenie. Ale praktyce tegoż należałoby odjąć tę cechę wstrętą, jaką miało przez tak długie czasy: w szczególności nie podobna usprawiedliwić charakteru na wpół publicznego tej operacji i sposobu niezgrabnego, a nawet obrzydliwego i pod względem sanitarnym niebezpiecznego, w jaki najczęściej takową wykonywają. Operacja powinna być prywatną, wykonaną przez lekarza, a obrządek religijny powinien być odłączony od rękoczynu chirurgicznego. Jesteśmy przekonani, że taki rozdział byłby miłym ludności świeckiej żydowskiej; jakkolwiek nie podobalby się ich duchowieństwu. (*The Lancet*, 1876, Vol. I. Nr. 14).

\* **Doświadczenia co do skuteczności środków odwie-trzających (*desinfektants*)** przedsięwziął w ostatnich czasach Dr. Baxter. Metoda postępowania polegała na tém, że jad ospy, jad zapalenia otrzewny zjadliwego u świńek morskich i jad żółtów zaprawiał w rozmaitym stosunku chlorem, kwasem karbolowym, kwasem siarkawym ( $\text{SO}_2$ ) i nadmanganianem potasu; następnie zaś dla porównania szczepił zwierzętom jużto jad czysty, jużto zaprawiony w rozmaitym stopniu rzeczonymi środkami. Ostateczne wnioski autora są następujące:

1. Odwie-trzanie gazowe pospolicie używane w izbach dla chorych jest albo bezużyteczne, albo nawet szkodliwe: ponieważ bez potrzeby budzi zaufanie i uczucie bezpieczeństwa. Uciekając się do tego odwie-trzania, trzeba pamiętać, że cząsteczki jadu chorobowego prawdopodobnie są otoczone istotą białkową zeszniętą: otóż z tego względu chlor, a jeszcze bardziej kw. siarkawy zdają się być najskuteczniejszymi. Któregokolwiek z tych gazów użyjemy, należy się starać o to, żeby przestrzeń odwie-trzana była niemi nasyconą przez jakiś czas, przynajmniej przez godzinę, strzegąc się zarazem takich gazów, któreby mogły osłabić skuteczność rzeczonych środków. Kwas karbolowy w tych celach całkiem należy zarzucić, ponieważ działa zbyt słabo i niepewnie.

2. Jeżeli masa stała lub płynna, w której przyrzut jest rozsiany nie może być gruntownie odwie-trzona: lepiej jest nie używać środków sztucznych nieodpowiednich, wzbudzających niesłuszne poczucie bezpieczeństwa. Prawdopodobną jest rzeczą, że wszystkie przyrzuty znikają wcześniej lub później pod wpływem powietrza lub wilgoci. Jeżeli więc nie jesteśmy pewni działania niszczącego odwie-trzydła (*desinfektant*): trzeba się mieć na baczności, żeby nie zaszkodzić raczej i nie powstrzymać biegu natury przez nierozważne nżycie tych środków.

3. Ciepło suche, gdzie się da zastosować, jest prawdopodobnie najskuteczniejszym odwie-trzydłem. Ale trzeba być pewnym, że każda cząsteczka zawarta w przestrzeni ogrzewanej dochodzi ciepłoty wymaganej. (*The Lancet* 1876. Vol. I. Nr. 14).

\* **Jako nowy środek odwie-trzający** łatwo rozpuszczalny zalecają w Anglii mieszaninę soli kuchennej i chlorku wapna z dodatkiem 15% kwasu siarkowego (czyli siarczanego,  $\text{SO}_3$ ). (*D. M. W.*)

Redaktor odpowiedzialny: Prof. Dr. St. Janikowski.